

Elżbieta Mączyńska

Bankructwa przedsiębiorstw jako niedostosowanie do przyszłości : (analiza w kontekście funkcjonowania sądów gospodarczych)

Ekonomiczne Problemy Usług nr 39, 271-279

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ELŻBIETA MĄCZYŃSKA

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

**BANKRUCTWA PRZEDSIĘBIORSTW
JAKO NIEDOSTOSOWANIE DO PRZYSZŁOŚCI
(ANALIZA W KONTEKŚCIE FUNKCJONOWANIA SĄDÓW GOSPODARCZYCH)**

Wprowadzenie

Bankructwa przedsiębiorstw, choć występują od zarania gospodarki rynkowej i są nieodłącznym jej elementem – jako narzędzie oczyszczania rynku z jednostek, które nie mogą sprostać jego wymogom i regułom gospodarki rynkowej, bądź ich nie respektują – wciąż jeszcze nie są ani w teorii, ani w praktyce dostatecznie wnikliwie zdiagnozowane. Jest to zagadnienie nader mgliście rozpoznane, a to nie sprzyja transparentności i prawidłowości postępowań upadłościowych, a tym samym ich efektywności. Nie sprzyja też dostosowywaniu się przedsiębiorstw do wyzwań przyszłości. Praktyka niemalże codziennie dostarcza dowodów tego, a obecny kryzys globalny może stanowić wręcz laboratorium bankructw jako efektu niedostosowania do przyszłości lub jej ignorowania, na rzecz krótkofalowych interesów¹.

Niedostatek wiedzy i informacji na temat bankructw dotyczy wszystkich prawie interesariuszy procesów upadłościowych: przedsiębiorców, sędziów, syndyków i in. Stanowi to podłoże rozmaitych nieprawidłowości, co przeczy funkcji efektywnościowego „katharsis”. Wskazuje to zarazem na wagę badań teoretycznych i empirycznych, dotyczących zagrożeń w działalności gospodarczej, czego ekstremalnym przypadkiem są upadłości przedsiębiorstw².

¹ Tematyce tej poświęcono specjalny, jubileuszowy numer Kwartalnika Nauk o Przedsiębiorstwie, KNOP, SGH 2009, nr 10. Nierzadko pojęcia „bankructwo” i „upadłość” używane są zamiennie, co nie w pełni jest zasadne, bankructwo bowiem to pojęcie z zakresu przede wszystkim ekonomii, podczas gdy upadłość to termin prawny. Utożsamianie bankructwa z upadłością jest zasadne w przypadku upadłości zawinionej (podlegającej karze współmiernej do winy, co regulują szczegółowe przepisy). Natomiast upadłość niezawiniona nie jest traktowana jako bankructwo w sensie ekonomicznym, albowiem nie wynika z nieprawidłowości w zarządzaniu przedsiębiorstwem, lecz z przyczyn leżących poza nim, np. z powodu oszustwa przez kontrahenta.

² Szerzej w: E. Mączyńska: *Meandry upadłości*. Kwartalnik Nauk o Przedsiębiorstwie, KNPOP, SGH, 2009, nr 10 oraz E. Mączyńska: *Globalna niepewność a prognozowanie bytu i rozwoju przedsiębiorstw*. W: A. Herman i K. Poznańska: *Przedsiębiorstwo wobec wyzwań globalnych*. Wyd. SGH, Warszawa, t. I, s. 101–124.

Ta swego rodzaju enigma upadłości uzasadnia podejmowanie badań na ten temat. Badania takie zostały zapoczątkowane w 2004 roku w SGG i są obecnie kontynuowane³.

Punktem wyjścia tych badań było założenie, że jedną z najważniejszych barier przemian ukierunkowanych na przeciwdziałanie występującym w gospodarce zaburzeniom i nieprawidłowościom, które w skrajnych przypadkach mogą prowadzić do bankructw przedsiębiorstw i całych sektorów produkcyjnych, jest niedorozwój i niedostosowanie szeroko rozumianej instytucjonalno-regulacyjnej infrastruktury do wymogów nowego wzorca cywilizacyjnego. Częścią tak rozumianej infrastruktury gospodarki jest instytucjonalna infrastruktura upadłości, czyli całokształt jej uregulowań prawnych oraz instytucji, w tym instytucji badawczych, prognostycznych, jurysdycznych, kontrolno-audytowych, a także prognostycznych.

Jednym ze składników tak rozumianej instytucjonalnej infrastruktury upadłości są m.in. sądy gospodarcze, które decydują o dalszym bycie lub niebycie przedsiębiorstw objętych postępowaniem upadłościowym. W niniejszym referacie prezentowane są wstępne wyniki badań ankietowych skierowanych do sędziów – komisarzy w sądach gospodarczych⁴. Badania te wskazują na niedorozwój tego segmentu instytucjonalnej infrastruktury upadłości i na konieczność jej pilnego doinwestowania.

Upadłości a globalna niepewność

Bankructwa i upadłości przedsiębiorstw są wyrazem ich niepowodzenia i niedostosowania do wymogów rynku, a przede wszystkim niepowodzenia w wyprzedzającym zidentyfikowaniu rozmaitych form ryzyka i tendencji zmian rynkowych. Wyprzedzające rozpoznawanie takich tendencji wymaga rozwiniętej kultury myślenia strategicznego. Współcześnie jednak prognozy i projekcje to jedna z najtrudniejszych kwestii w zarządzaniu przedsiębiorstwami, to generalnie jeden z węzłów gordyjskich współczesności⁵.

³ Referat ten przygotowany został w ramach badań nt. *Wzrost niepewności i ryzyka a wybory strategiczne przedsiębiorstw w Polsce*. Badania te realizowane są pod moim kierunkiem w Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie SGH, w Katedrze Zarządzania Finansami Przedsiębiorstwa. Uczestniczy w nich około 30-osobowy zespół naukowców i praktyków. Jednym z głównych nurtów badawczych są bankructwa i upadłości przedsiębiorstw. Jest to kontynuacja realizowanych w latach 2004–2006 roku badań nt. *Prześlanki i bariery rozwoju przedsiębiorstw w Polsce. Upadłości przedsiębiorstw w Polsce – skala, przyczyny, przeciwdziałanie*. Wyniki tych badań zostały opublikowane w formie trzech monografii: *Ekonomiczne aspekty upadłości przedsiębiorstw w Polsce*. Red. E. Mączyńska. Wyd. SGH, Warszawa 2005; *Zagrożenie upadłością*. Red. K. Kuciński, E. Mączyńska. Wyd. SGH, Warszawa 2005; *Bankructwa przedsiębiorstw. Wybrane aspekty instytucjonalne*. Red. E. Mączyńska. Wyd. SGH, Warszawa 2008.

⁴ Uzyskano odpowiedzi od 15 sędziów, z których każdy prowadzi od 5–35 postępowań upadłościowych i naprawczych rocznie, co biorąc pod uwagę wieloletnie doświadczenie zawodowe respondentów daje solidną podstawę do oceny praktyki w tym zakresie.

⁵ „W myśl tych interpretacji, obecny kryzys wstrząśnie podstawami gospodarki rynkowej oraz zmienia międzynarodowy układ sił gospodarczych, a być może i politycznych. Analogie do poprzednich zdarzeń są nieuprawnione, a instrumenty przełamania kryzysu nieznanne” – por. G. Gorzelak: *Geografia polskiego kryzysu*. Euroreg, Warszawa 2009.

Ekonomia jest natomiast nauką bazującą na badaniu pewnych regularności, prawidłowości⁶. Tymczasem narastająca burzliwość przemian sprawia, że wzrastają też trudności ze zidentyfikowaniem tych regularności. Dlatego też R. Frydman i M.D. Goldberg wskazując na nieuchronność zmiany podejścia w naukach ekonomicznych, sformułowali koncepcję *Imperfect Knowledge Economics*, co stanowi swego rodzaju nowy nurt w naukach ekonomicznych⁷. W warunkach niebywale dynamicznych przemian *niedoskonała staje się prawda i nieprawdziwa pewność*. Coraz częściej okazuje się, że obecnie modele, w tym matematyczne zawodzą. Bazują bowiem na pewnych założeniach trwałych i prawidłowościach, zatem w warunkach gwałtownych przemian stają się mniej przydatne. Jeśli cechą współczesnych czasów jest narastająca niepewność i zmienność, to w takich warunkach nie pozostaje nic innego, jak uznać błąd za stan naturalny, bo paradoksalnie, rosną wówczas szanse na minimalizowanie błędów⁸. Ale w takich warunkach strategie długofalowe stają się tym bardziej niezbędne, chociażby po to, żeby identyfikować przyczyny odchylenia od założeń i uwzględnić je w decyzjach gospodarczych (bieżących i strategicznych)⁹.

Enigma przyszłości i niedostosowanie przedsiębiorstw

Wstrząsy, jakich obecnie doświadcza świat uwydatniają wyraziście, że zabrakło wizji i wyobraźni strategicznej oraz analizy futurologicznej¹⁰. „W Europie Środkowej i Wschodniej zaznacza się dramatyczny brak strategicznej myśli długookresowej. Myśl ta nie jest nieodpowiedzialną spekulacją na temat odległej przyszłości, jest ona przede wszystkim strumieniem światła, ułatwiającym prawidłowe przeprowadzenie współczesnego procesu podejmowania decyzji”¹¹.

Obecnie nader wyraziście potwierdza się teza L.C. Thurowa, że największą słabością kapitalizmu, zwłaszcza neoliberalizmu jest *krótkowzroczność*. Krótki horyzont czasowy to cecha nie tylko kapitalizmu, ale generalnie współczesności. Prognozy przyszłości to zatem

⁶ R. Frydman, M.D. Goldberg: *Imperfect Knowledge Economics: Exchange Rates and Risk*. Princeton University Press 2007.

⁷ „Another hallmark of the imperfect knowledge view is its qualification of fixed policy rules. The necessary point is that the optimum rule is not the same from one structure of the economy to another. As with the rest of macroeconomics, the issues have to be rethought in a way that makes the ever-imperfect knowledge of market participants and policymakers an integral part of the analysis” – cytat ze wstępu E.S. Phelps’a do książki R. Frydmana i M.D. Goldberga: *Imperfect Knowledge...*, s. xiii.

⁸ A. Toffler: *Szok przyszłości*. Zysk i S-ka, Poznań 1998; U. Beck: *Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*. Scholar, Warszawa 2002; oraz J. Rifkin: *Koniec pracy. Schyłek siły roboczej na świecie i początek ery postrynkowej*. Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2003.

⁹ Zwraca na to uwagę m.in. Paul Drewe, powołując się na J. Bindę: „Wiek XX był wiekiem aroganckich przewidywań, które niemal zawsze zawodziły. Wiek XXI będzie wiekiem niepewności, a zatem i badań prospektywnych”, P. Drewe: *Koncepcje rozwoju miast i regionów miejskich w Europie*. W: *Problematyka przyszłości regionów, W poszukiwaniu nowego paradygmatu MRR*. Red. A. Kukliński i in. Warszawa 2008, s. 322. oraz J. Bindę: *L’avenir du temps*. Le Monde diplomatique, 2002, marzec, 28–29.

¹⁰ A.P. Wierzbicki: *Nowa Futurologia*, http://www.pte.pl/pliki/2/11/Nowa_Futurologia.pdf.

¹¹ A. Kukliński: *Problematyka Przyszłości Regionów. Piętnaście komentarzy. W poszukiwaniu nowego paradygmatu*, <http://www.mrr.gov.pl/Aktualnosci/Polityka%20regionalna/Documents/1561d8db763b4367a323cca68d4cc62dProblematykaPrzyszosciRegionw15komentarzyWposzukiwaniu.pdf>.

*brakujący składnik*¹². Prywatne przedsiębiorstwa zwykle planują w horyzoncie co najwyżej od trzech do pięciu lat. „W przeszłości na ratunek kapitalizmowi przychodziły długoterminowe inwestycje rządowe”¹³. W ograniczonym tylko stopniu funkcję tę spełnia obecnie system rozdysponowanych w ramach Unii Europejskiej, funduszy pomocowych dla krajów (głównie nowych) członkowskich.

W praktyce gospodarczej ukształtowały się dwie podstawowe „szkoły” w podejściu do kwestii strategicznych. W pierwszej wychodzi się z założenia, że skoro rzeczywistość się tak gwałtownie i dynamicznie zmienia, to opracowywanie strategii w zasadzie pozbawione jest sensu. Wg drugiej „szkoły”, przeciwnie: podejście strategiczne jest tym bardziej niezbędne, im bardziej dynamiczne są zmiany. W Polsce obecnie wyraźnie dominuje taka właśnie „szkoła”, co wyraża się **zaniedbywaniem kwestii strategicznych i marginalizowaniem planowania strategicznego**. Na szczeblu rządowym podejmowane były co prawda próby nadania odpowiedniej rangi planowaniu strategicznemu w skali kraju, to obecnie w zasadzie nie istnieje centralna instytucja zajmująca się kwestiami strategicznego rozwoju kraju. Opracowany przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Narodowy Program Rozwoju 2007–2013 tylko w części rozwiązuje najważniejsze problemy, ukierunkowany jest bowiem przede wszystkim na planowanie absorpcji funduszy jakie Polska otrzymuje z UE. Wciąż brakuje sformułowanych kompleksowo i dostatecznie przejrzyste wieloletnich ogólnokrajowych priorytetów, brak bowiem długookresowej strategii rozwoju kraju. Próbą i narzędziem przełamywania krótkowzroczności i braku podejścia prognostycznego jest rozwijana przez T. Lubińską koncepcja budżetu zadaniowego, niestety w praktyce koncepcja wciąż niedoceniana¹⁴.

Brak podejścia strategicznego, brak długookresowych strategii rozwoju kraju, niekorzystnie rzutuje na warunki funkcjonowania przedsiębiorstw. Badania wykazują, że „polska gospodarka i przedsiębiorstwa działające na polskim rynku nie są skłonne do działań budujących trwałą, długookresową przewagę konkurencyjną”¹⁵. **Koncentrują się na planach krótkookresowych, uznając warunki w których funkcjonują za nieprzewidywalne, niestabilne, a tym samym podnoszące ryzyko działalności gospodarczej**. Wpływa to na poszerzanie się obszarów niepewności strategicznej¹⁶. Tymczasem strategiczne podejście jest niezbędne nie tylko w sytuacji zagrożenia, ale i w warunkach sukcesu, wobec nierzadko występującego w praktyce *paradoksu sukcesu*¹⁷.

¹² L.C. Thurow: *Przyszłość kapitalizmu – jak dzisiejsze siły ekonomiczne kształtują świat jutra*. Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1999, s. 371–372.

¹³ L.C. Thurow: *op.cit.*, s. 371–372.

¹⁴ T. Lubińska: *Nowe Zarządzanie Publiczne – skuteczność i efektywność. Budżet zadaniowy w Polsce*. Difin, Warszawa, 2009.

¹⁵ Sektor MSP wybiera konserwatywne strategie rozwoju, PKPP Lewiatan, 2007 http://www.pkpplewiatan.pl/?ID=91238&article_id=189972; M. Starczewska-Krzyszczoszek: *Konkurencyjność sektora MSP. Raport z badań. Monitoring kondycji sektora MSP 2007*, Warszawa, KPP Lewiatan, 2007, s. 22 i n.

¹⁶ Wyniki te przedstawione są w książce *Adaptacja polskich przedsiębiorstw do rynku Unii Europejskiej*. Red. J. Kotowicz-Jawor. Key-Text, Warszawa 2008.

¹⁷ Por. *Ekonomiczne aspekty...*

Im większy zakres niepewności, tym bardziej niezbędne są refleksje i dyskurs nad przyszłością. Dyskurs taki umożliwia aktywizację czynników i zasobów rozwojowych, które w wielu przypadkach są w „uśpionej” formie¹⁸. W działaniach strategicznych nie do podważenia jest analityczno-diagnostyczna ocena przeszłości jako źródła wiedzy przyszłościowej¹⁹. Jednakże pierwszorzędną rangę ma debata nad przyszłością²⁰. Analiza możliwych scenariuszy przyszłości umożliwia bowiem wczesne identyfikowanie szans i zagrożeń oraz potencjalnych, nowych ścieżek rozwoju, a tym samym może stanowić efektywne narzędzie *modelowania struktur gospodarczych i wspomagania mechanizmów zwiększających odporność gospodarki na wstrząsy społeczno-ekonomiczne*²¹. Jest to niezbędne zwłaszcza, że prognozy wykazują tendencje do samospełnienia lub samouniemożliwienia się.

W warunkach burzliwości przemian im bardziej wydłuża się czasowy horyzont prognozy, *tylko bardziej jesteśmy skazani na domysły i przeczucia*. Ale tym bardziej istotne jest włączenie w możliwie najszerszym stopniu różnych grup w proces myślenia strategicznego. Według A. Tofflera tak rozumiany „społeczny futurologizm” wykracza poza odhumanizowaną technokrację. A. Toffler rekomenduje tworzenie na różnych szczeblach „ośrodków imaginacyjnych” ukierunkowanych na interdyscyplinarne „uaktywnianie mózgów”. Uznaje, że byłoby to źródłem pomysłów, idei „o których technokratom się nie śniło”²². Postuluje ponadto stworzenie światowego banku informacji na temat przyszłości podkreślając, że obecnie wszyscy czują się odcięci od możliwości wpływu na kierunki i tempo zmian, co wskazuje na potrzebę rozwoju *konsultantów przyszłości*.

Zarazem wskazuje to na konieczność wdrażania systemów wczesnego ostrzegania, umożliwiających wyprzedzające przeciwdziałanie zagrożeniom i nieprawidłowościom²³. Jak wykazują badania, analizy z zakresu wczesnego ostrzegania mogłyby być też przydatne w sądowych rozstrzygnięciach dotyczących upadłości, co sprzyjałoby zwiększaniu

¹⁸ Borut Roncević: *Rola dyskursu strategicznego w procesie tworzenia nowej ścieżki rozwoju*. W: *Problematyka przyszłości...*, s. 191.

¹⁹ W Polsce cennym źródłem inspiracji jest opracowany pod kierunkiem M. Boniego, szefa Zespołu Doradców Strategicznych Premiera raport „Kapitał intelektualny Polski” – Raport o Kapitale Intelektualnym Polski, Warszawa, 10 lipca 2008 r.

²⁰ Wielce pouczająca jest tu teza Jeana-Marie Rousseau: „Mniejsze znaczenie ma w tym kontekście natomiast omawianie przeszłości, ponieważ przeszłość nigdy nie może w pełni wyjaśnić ani chwili teraźniejszej, ani przyszłego pejzażu społeczno-ekonomicznego, którego kształty wyłaniają się w teraźniejszości. Paradoksalnie więc to raczej przyszłość może bardziej przysłużyć się teraźniejszości, gdy w jej kontekście będziemy postrzegać obecne status quo”, J.-M. Rousseau: *Europejskie regiony w kontekście globalnej bitwy o przyszłość*. W: *Problematyka przyszłości...*, s. 104

²¹ *Ibidem*, s. 104.

²² A. Toffler: *op.cit.*, s. 455.

²³ Badania te prowadzone były pod moim kierunkiem w ramach finansowanego przez KBN i zarejestrowanego pod numerem: 1 H02C 029 18 projektu badawczego pt. *Systemy wczesnego ostrzegania przed bankructwem przedsiębiorstw. Wskaźniki wczesnego ostrzegania*. Rezultaty tych badań oraz skonstruowane a ich podstawie modele wczesnego ostrzegania prezentowane były w artykule pt. *Dyskryminacyjne modele predykcji bankructwa przedsiębiorstw*. „*Ekonomista*” 2006, nr 2. Charakterystykę tych narzędzi można znaleźć też m.in. w *Restrukturyzacja przedsiębiorstw w procesie transformacji polskiej gospodarki*. Red. E. Mączyńska. Wyd. DiG, Warszawa 2001; *Adaptacja polskich przedsiębiorstw...*

trafności werdyktów sądowych w tym zakresie. Obecnie w Polsce praca sądów gospodarczych obciążona jest wysokim stopniem ryzyka nieprawidłowych werdyktów w procesach upadłościowych. Na nieprzystosowanie przedsiębiorstw do przyszłości nakładają się zatem słabości funkcjonowania sądów gospodarczych. Potwierdzają to badania funkcjonowania sądów gospodarczych.

Prawo upadłościowe i naprawcze w praktyce. Wstępne wyniki badań

Uzyskane w wyniku badań opinie sędziów-komisarzy prowadzących postępowania upadłościowe i naprawcze wskazują, że prawo upadłościowe i naprawcze w obecnym kształcie:

- 1) nie gwarantuje przejrzystości i sprawności procedur upadłościowych;
- 2) nie spełnia prawidłowo funkcji oczyszczania rynku z jednostek niewypłacalnych;
- 3) nie przeciwdziała w należyтым stopniu upadłościom „reżyserowanym”, tj. ukierunkowanym na korzyści wąskiej grupy interesariuszy – z umyślnym naruszeniem interesów wierzycieli;
- 4) nie sprzyja identyfikacji upadłości „reżyserowanych”;
- 5) sprawia, że w praktyce wbrew założeniom postępowania upadłościowego aspekty upadłościowe dominują zaś aspekty naprawcze są marginalizowane.

Wskazując na marginalizację aspektów naprawczych w praktyce postępowania upadłościowego, niektórzy respondenci podkreślali, że wynika to przede wszystkim ze specyfiki prawa upadłościowego i naprawczego oraz braku w nim zachęt do podejmowania procedur naprawczych. Większość respondentów wskazywała tu jednak głównie na brak podstaw i szans naprawy (co pośrednio może też świadczyć o nieprawidłowościach, w tym opóźnieniach w składaniu wniosków upadłościowych).

Zarazem respondenci podkreślali, że sędziowie sądów gospodarczych nie dysponują dostatecznym poziomem wiedzy ekonomicznej, wskazując zarazem na niezbędne doskonalenie kwalifikacji w tym zakresie.

Podkreślano też zgodnie konieczność rozwoju bazy danych o upadłościach oraz ekonomiczno-finansowych analiz/monitoringu historii i następstw upadłości. Podkreślana była przy tym konieczność stworzenia specjalistycznej strony internetowej, dostępnej dla sędziów komisarzy, oczywiście z zachowaniem wymogów tajemnicy handlowej i innych poufnych danych firm.

Podkreślając potrzebę rozwoju analiz ekonomiczno-finansowych ukierunkowanych na sądowe procesy upadłościowe, respondenci wskazywali zarazem, że brakuje biegłych sądowych dysponujących wystarczającą wiedzą na ten temat. Przy tym żaden z respondentów nie ocenił kwalifikacji tych ekspertów jako wysokich.

Przeprowadzone badania potwierdzają ponadto niedorozwój instytucjonalnej infrastruktury upadłości, co m.in. przejawia się w braku wyspecjalizowanych jednostek ukierunkowanych na wspomaganie procesów naprawczych i upadłościowych. Paradoksalnie

– mimo rosnącej złożoności powiązań gospodarczych przedsiębiorstw i ich „usieciowienia” w gospodarce globalnej oraz nasilania się zjawiska efektu *domina* bankructw – w Polsce nie istnieje ośrodek, który się tymi kwestiami zajmuje kompleksowo, interdyscyplinarnie w tym edukacyjnie i badawczo. Ośrodki badań bankructw istnieją natomiast w innych krajach. Szczególnie pouczające są tu doświadczenia USA, gdzie istnieje Instytut Bankructwa – *The American Bankruptcy Institute* – ABI. Instytut ten powstał w 1982 roku w celu zapewnienia obiektywnych analiz kwestii upadłości. Zrzesza ponad 11500 adwokatów, licytatorów, syndyków, bankierów, sędziów, kredytodawców, profesorów, księgowych i innych specjalistów. ABI stanowi centrum edukacji badań i rozwoju wiedzy na temat upadłości. Regularnie publikuje dane i opracowania na temat upadłości oraz systematycznie prezentuje w mediach rezultaty działań z tego obszaru.

Na brak w Polsce takiego typu jednostek analitycznych nakładają się białe plamy w statystyce upadłości. Istnieją jedynie statystyki ilościowe i to niepełne, natomiast brak jest systematyzowanych, kompleksowych, porównywalnych statystyk ekonomiczno-financeowych dotyczących upadłych przedsiębiorstw oraz baz danych na ten temat. Tego typu bazy danych są tym bardziej niezbędne, że struktury grup kapitałowych przedsiębiorstw stają się coraz bardziej złożone, co oznacza, że bankructwo jednego z przedsiębiorstw grupy może z jednej strony wywołać łańcuch upadłości, a z drugiej, może być zakamuflowane, ukryte w skomplikowanej, gęstej sieci powiązań biznesowych.

Sytuację sędziego – komisarza orzekającego o upadłości przedsiębiorstwa bądź jego naprawie można porównać z medykiem, który orzeka o śmierci lub szansach uzdrowienia pacjenta. Ale żaden medyk nie mógłby przecież pracować bez zaplecza badawczego, baz danych o chorobach i ich przebiegu oraz leczeniu, bez wyników sekcji zwłok. Dlaczego zatem sędziowie – „medycy upadłościowi” pozbawieni są rzetelnego zaplecza analitycznego? Grozi to błędami w orzeczeniach i nawet jeśli te orzeczenia będą zgodne z literą prawa, to mogą być niezgodne z logiką ekonomiczną.

Na krajowe nieprawidłowości procedur upadłościowych nakłada się nieuporządkowanie prawa upadłościowego w kontekście międzynarodowym. „Jeśli wierzyciel spółki przekaże sędziemu specjalizującemu się w prawie upadłościowym w innym państwie europejskim, że dana sprawa może być rozpatrywana w jego kraju, wysoce prawdopodobne jest, że miejscem właściwym okaże się np. Wielka Brytania. Państwa europejskie zaczynają z sobą konkurować wprowadzając w prawie upadłościowym zmiany zwiększające ich atrakcyjność jako miejsca rozpatrywania sporów. W tej chwili najbardziej atrakcyjna jest Wielka Brytania z uwagi na możliwość równego potraktowania wszystkich wierzycieli – czyli zmniejszenia praw skarbu państwa oraz ze względu na doświadczenie sędziów. Tuż za nią plasują się Francja i Włochy”²⁴.

Wskazuje to, że za globalizacją gospodarczą i integracją w ramach UE nie nadąża globalizacja prawa.

²⁴ E. Rytko: *Złe długi*. „Gazeta Bankowa” 2008, nr 1 (1001).

Podsumowanie

Badania upadłości przedsiębiorstw w Polsce wskazują na niedostatek rozwoju instytucjonalnej infrastruktury upadłości. Jednym z elementów takiej infrastruktury są analizy prognostyczne, traktowane jako narzędzie i podstawa przygotowania wyprzedzających strategii przeciwdziałania zagrożeniom w funkcjonowaniu przedsiębiorstw. Długookresowe strategie są słabym punktem funkcjonowania przedsiębiorstw w Polsce. Jest to pochodna zaniedbań w obszarze kultury myślenia strategicznego w kraju. Skutkuje to niedostosowaniem i przedsiębiorstw, i gospodarki do wyzwań przyszłości, czego skrajnym przejawem są bankructwa. Na to nakładają się ułomności prawa upadłościowego i naprawczego i jego niedostosowanie do wymogów efektywności i racjonalności ekonomicznej. W wyniku tego upadłości nie spełniają należycie efektywnościowej funkcji „katharsis”. Sądy gospodarcze, mimo, że orzekają o „życiu i śmierci” przedsiębiorstw nie są wyposażone w należyte zaplecze analityczno-informacyjne ani eksperckie, niezbędne dla zagwarantowania prawidłowości orzeczeń, nie tylko pod względem litery prawa, ale i racjonalności ekonomicznej.

Badania wskazują na konieczność szczegółowych analiz dotyczących upadłości przedsiębiorstwa. Analizy takie powinny być ukierunkowane na zmniejszenie luki informacyjnej na ten temat. Pokonanie barier informacyjno-analitycznych powinno stać się jednym z priorytetów w kształtowaniu instytucjonalnej infrastruktury upadłości.

ENTERPRISE BANKRUPTCIES AS A SYMPTOM OF AN INADEQUATE ORIENTATION TO THE FUTURE (AN ANALYSIS PERTAINING THE OPERATION OF ECONOMIC COURTS)

Summary

The issue of bankruptcy is still characterised by highly insufficient exploration from the vantage point of both theory and economic practice. The shortage of knowledge and information concerning the issue of bankruptcy affects almost all categories of stakeholders involved in insolvency proceedings. The research whose results are presented in this paper stems from the assumption that inadequate fit between broadly defined institutional-regulatory infrastructure of economy and the requirements generated by the new pattern of civilisation constitutes one of the most important barriers to changes aimed at counter-acting crises and distortions occurring in the economy. This barrier may – under extreme conditions – lead to bankruptcies of single enterprises and even whole sectors of production. The institutional infrastructure for bankruptcy and insolvency is an element of the broadly defined economic infrastructure, entailing the whole of legal regulations and institutions, including research, juridical control-auditing, and business forecast institutions. The identified lack of institutional fit becomes a source of multiple abnormalities resulting in the failure of bankruptcy and insolvency to play effectively their basic role, that is the role of a necessary, efficiency-stimulating business selection mechanism. In consequence, the weaknesses inherent in the operation of economic courts merge with an inadequate orientation of businesses to the future which is a direct result of the marginalization of the culture of strategic thinking in enterprises. This merger is evidenced by the results of research concerning the operation of economic courts that are presented in this paper.

Opinions expressed by judges-commissioners interviewed during the research project indicate that insolvency and rehabilitation law in its current shape does not foster rationalization of insolvency proceedings nor guarantees transparency or effectiveness of insolvency procedures. Neither does it perform effectively its function, that is purging the market out of insolvent firms.